KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 11go Kwietnia 1866 r. | № 81. | Lat 45. | 30 Marca / 11 Kwietnia 1866 r.

Środa. | Rano ciepła st. 8, w poł. c. st. 15. Wys. wody st. 4 c. 6. (Przybywa). | Wschód Słońca g. 5 m. 15 Zachód „ „ 6 „ 49 | Jutro, ŚŚ. Juljusza Papieża i Damiana B.

—Najjaśniejszy Pan w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa na dzień Zmartwychwstania Pańskiego 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. Najłaskawiej udzielić raczył Urzędnikom Władz Cywilnych w Królestwie, następujące nagrody:—Stałemu Członkowi Rady Stanu Królestwa i Członkowi Komisji Umorzenia długu krajowego Rzeczywistemu Radcy Stanu Dekuńcinskimu, Order Św. Stanisława klasy I-ej.—Czasowych Członków Rady Stanu Królestwa Polskiego na rok 1866 Rzeczywistego Radcę Stanu Korytkowskiego i Dziewanowskiego zamianować Stałymi Członkami tejże Rady.—Pełniącego obowiązki Sekretarza Stanu przy Radzie Stanu Królestwa Zielińskiego i Pełniącego obowiązki Dyrektora Wydziału dóbr i Lasów w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Dąbrowskiego, zatwierdzić na tych urzędach i posunąć do do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.— Naczelnika Oddziału Gazet przy Kancellarji Dyplomatycznej a zarazem Starszego Cenzora, Radcę Kolegjalnego Hignet 1-go, posunąć do rangi Radcy Stanu;—Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej, Kamerjunkrowi Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Pankratjewowi. Dyrektorom Dyrekcji Naukowych:—Radomskiej Pristiukowi, — Warszawskiej Wilujewowi, —Lubelskiej Teodorowiczowi i Starszemu Referentowi Przybocznej Kancelarji Namiestnika Jego Cesarsko Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem Kamornickiemu, Order Św. Anny klasy II-ej z Koroną Cesarską.—Naczelnikowi Oddziału w Kancelarji Rady Administracyjnej Królestwa Kozerskiemu;— Młodszemu Referentowi Kancelarji Przybocznej Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem Szaniawskiemu, b. Referendarzowi Stanu w Radzie Stanu Królestwa, obecnie Członkowi Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu Stępowskiemu;—Zarządzającemu Sprawami Greko-Unickiemi w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Sidorskiemu;—Dyrektorowi Kancelarji Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego, Huberowi;—Pełniącemu obowiązki Prezydującego w Warszawskim Komitecie Cenzury, Hertzowi;—Vice-Dyrektorowi Wydziału Dóbr i Lasów Rządowych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu i Członkowi tejże Komisji Szulcowi;—Radcy Najwyższej Izby Obrachunkowej Królestwa Darewskiemu-Weryga;—Dyrektorowi Łodzkiej Dyrekcji Naukowej von Bergowi, Order św. Anny klasy II-ej. Intendentowi pałacu w Skierniewicach Rene-Kastellazowi;—Dyrektorowi Warszawskiego Ruskiego Gimnazjum i istniejących przy niem Progimnazjum Żeńskiego i Szkoły Początkowej, Orłowowi;—Dyrektorowi Dyrekcji Naukowych: w Suwałkach Sołtanowskiemu, w Chełmie Lebiedincewowi, w Siedlcach Kriżanowskiemu;—Redaktorowi Ruskich Protokółów Posiedzeń Rady Administracyjnej Królestwa, Piotrowskiemu, Vice-Referendarzowi Kancelarji Rady Stanu Królestwa, Vacqueret;—Naczelnikowi Sekcji Ogólnej w Wydziale Dochodów Niestałych Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Michalskiemu;—Dyrektorom Banku Polskiego, Kupiszeńskiemu;—Głównemu Naczelnikowi Kontroli w Banku Polskim Nowickiemu;—Radcy Zarządu Poczt Mateifowi, Order Św. Stanisława klasy II-ej z Koroną Cesarską. Pomocnikowi Naczelnika Sekcji w Wydziale Górnictw przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Rau'owi;—Naczelnikowi Sekcji w Wydziale Duchownym Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, Rutkowskiemu;—Naczelnikowi Sekcji Solnej Wydziału Dochodów Niestałych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Glińskiemu;—Naczelnikowi Sekcji Ogólnej Wydziału dóbr w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Sławińskiemu;—Naczelnikowi Sekcji w Wydziale Górnictwa przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Kożarskiemu;—Naczelnikowi Sekcji w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Kolnarskiemu;—Inspektorowi Klas Alexandryjsko-Maryjskiego Instytutu Wychowania Panien, Awenarjuszowi;— Pełniącemu obowiązki Inspektora Gimnazjum Pierwszego w Warszawie, Szmurło;—Pełniącemu obowiązki Inspektora Gimnazjum w Radomiu, Skupiewskiemu;—Młodszemu Referentowi Kancelarji Przybocznej Namiestnika, Kryńskiemu; — Starszemu Referentowi Kancelarji Komisji Emerytalnej, Kosiewiczowi;—Starszemu Referentowi Wydziału Dochodów Niestałych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Mireckiemu;—Naczelnikowi Kancelarji Banku Polskiego, Makulcowi. Naczelnikowi Kancelarji Zarządu Komunikacji, Beneveniemu;— Pełniącemu obowiązki Radcy Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernjalnego Augustowskiego, Bortnowskiemu;—Radcy Wydziału Wojenno-Policyjnego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Mejerowi. Naczelnikowi Kancelarji Warszawskiego Rządu Gubernjalnego, Świętochowskiemu;— Pełniącemu obowiązki Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernjalnego Płockiego, Słupeckiemu; Naczelnikowi Stołu w Oddziale Technicznym Zarządu Komunikacji, Wierzbowskiemu;—Inspektorowi Poczt, Adamskiemu;— Radcy Prawnemu Rządu Gubernjalnego Radomskiego, Jałowieckiemu;—Kasjerowi Kasy Gubernjalnej Augustowskiej, Bemowi; — Naczelnikowi Powiatu Warszawskiego, Mariewskiemu;—Naczelnikowi Powiatu Bialskiego, Białobłockiemu;—Naczelnikowi Powiatu Opoczyńskiego, Krasuskiemu; — Naczelnikowi Powiatu Miechowskiego, Świerczewskiemu;—Naczelnikowi Powiatu Kalwaryjskiego, Jałbrzykowskiemu;—Pełniącemu obowiązki Naczelnika Powiatu Mławskiego, Sobockiemu; Inspektorowi Urzędu Lekarskiego, Gubernji Lubelskiej, Storczyńskiemu;—Członkowi Rady Budowniczej i Budowniczemu Zamku Królewskiego w Warszawie, Lewe, — Order Św. Stanisława klasy II-ej. Pełniącemu obowiązki Naczelnikwa Sekcji

w Wydziale Kontroli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Jankowskiemu; — Pełniącemu obowiązki Urzędnika do szczególnych Poruczeń w Kancelarji Dyrektora Głównego Skarbu, Kriksinowi;—Naczelnikowi Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Szmidtow;— Pełniącemu obowiązki Radcy Prawnego w Rządzie Gubernjalnym Płockim, Grendyszyńskiemu;—Pełniącemu obowiązki Dyrektora Mennicy Warszawskiej Puszowi; — Pełniącemu obowiązki Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernjalnego Augustowskiego Skibińskiemu; — Naczelnikowi Wydziału w Banku Polskim Landié; — Naczelnikowi Oddziału Rachuby Wydziału Wojskowego Rządu Gubernjalnego Warszawskiego Manulewiczowi-Majdanaułu;— Naczelnikowi Oddziału Administracji w tymże Wydziale, Kupisiewiczowi;— Dziennikarzowi Kancelarji Rady Administracyjnej Geblowi;— Expedytorowi Kancelarji Rady Administracyjnej Czajkowskiemu;—Referentowi Bióra Rachunkowości i Kontroli w Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Duchownych Chojnowskiemu; — Naczelnikowi Dystansu przy rzece Wiśle Wernerowi;— Głównemu Rachmistrzowi w Wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjalnego Lubelskiego, Kowalewskiemu;— Kasjerowi Kassy Powiatu Marjampolskiego, Sziwickiemu;— Młodszemu Cenzorowi Wydziału Prasy Perjodycznej, Błeszczyńskiemu;—Order Śej Anny klasy IIIej.— Referentowi Wydziału Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, Widulińskiemu;— Asesorowi Prawnemu Rządu Gubernjalnego Radomskiego, Przyłęckiemu; — Asesorowi Prawnemu Rządu Gubernjalnego Płockiego, Piotrowskiemu; — Kasjerowi Okręgu Górniczego Zachodniego, Płazińskiemu; — Kontrolerowi Powiatowemu Okręgu Kazimierskiego, Bielugowowi;— Naczelnikowi Oddziału Administracji Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Gubernjalnym Lubelskim, Ćwiklińskiemu;— Starszemu Rachmistrzowi Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim, Różańskiemu;— Pomocnikowi Naczelnika Powiatu Kalwaryjskiego do czynności Spisu Wojskowego, Szywickiemu;— Urzędnikowi do pisma w Kancelarji Przybocznej Namiestnika, Samoiłowiczowi,— Order Śgo Stanisława klasy IIIej. (D. W.)

Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa, zgodnie z opinją Komitetu Ministrów, na dzień Zmartwychwstania Pańskiego 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. Najłaskawiej udzielić raczył Urzędnikom w wydziale Komitetu Urządzającego następujące nagrody. Rangi: Rzeczywistego Radcy Stanu: Dyrektorowi Kancellarji Komitetu, Radcy Stanu Biełozierskiemu.—Prezesowi Krasnystawskiej Komisji Spraw Włościańskich, Pułkownikowi Woroncowowi-Weljaminowowi.—Radcy Stanu: Prezesowi Bialskiej Komisji, Radcy Kolegjalnemu Siniawskiemu.— Urzędnikowi do szczególnych poruczeń Vtej klassy przy Komitecie Urządzającym, Radcy Dworu Djakonowowi. — Radcy Kolegjalnego: Prezesowi Kaliskiej Komisji, Radcy Honorowemu Rutcenowi.— P. o. Prezesa Piotrkowskiej Komisji, Asesorowi Kolegjalnemu Czyżewowi.—Komisarzowi Lubelskiej Komisji, Radcy Honorowemu Zabołockiemu.—Komisarzowi Suwałkoskiej Komisji, Radcy Honorowemu Sumbułowi.—Radcy Dworu: Pomocnikowi Prezesa Warszawskiej Komisji (obecnie Radomskiemu Vice-Gubernatorowi) Sekretarzowi Gubernjalnemu Toloczanowowi. — Pomocnikowi Prezesa Włocławskiej Komisji, Porucznikowi Gwardji Tuchołce.— Asesora Kolegjalnego: Komisarzowi Kaliskiej Komisji, Sekretarzowi Kolegjalnemu, Xięciu Golicynowi.— Radcy Honorowego: Komisarzom Komisji: P. o. Krasnystawskiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Thorzewskiemu.—Lubelskiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Iwanence.— Lubelskiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Czufarowskiemu.— Kaliskiej, szlachcicowi von Bergholzowi.—Ostrołęckiej, szlachcicowi Gardnerowi. — Młodszemu Pomocnikowi Referenta Kancelarji Komitetu, Sekretarzowi Kolegjalnemu Korostowcowowi.— Sekretarza Kolegjalnego: Komisarzowi Siedleckiej Komisji, szlachcicowi Pistolkorsowi.—Młodszemu Pomocnikowi Referenta Kancelarji Komitetu, Sekretarzowi Gubernjalnemu Klimowskiemu. — Sekretarza Gubernjalnego: Młodszym Pomocnikom Referentów Kancelarji Komitetu: Szlachcicowi (obecnie pośrednikowi polubownemu Gubernji Kowieńskiej) Rachmanowowi.—Szlachcicowi Popowowi.— Szlachcicowi Jereminowi.—Ordery: Śtej Anny 2ej klasy z Cesarską koroną: Zostającemu przy Komitecie, a obecnie p. o. Dyrektora Wydziału dochodów niestałych w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Radcy Dworu Semenowowi.—Prezesowi Płockiej Komisji, dymisjonowanemu Kapitan-Lejtnantowi Ponomarewowi.—Śtej Anny 2ej klassy bez korony: Pomocnikowi Prezesa Krasnostawskiej Komisji, Asesorowi Kolegjalnemu Rukowskiemu.— Śgo Stanisława 2ej klassy z Cesarską koroną: Młodszemu Referentowi Kancelarji Komitetu (obecnie p. o. starszego Referenta), Asesorowi Kolegjalnemu Kapustinowi. Zostającemu przy Kancelarji Komitetu (obecnie Członkowi-Redaktorowi Komisji Prawodawczej), Sekretarzowi Kolegjalnemu Łukianowowi.—Komisarzom Komisji: Bialskiej, Radcy Honorowemu Bułhakowowi.—Warszawskiej, Asesorowi Kolegjalnemu Szuberskiemu.— Warszawskiej, Kapitanowi Blokowi.— Asesorowi Kolegjalnemu Saksowi.— Włocławskiej, dymisjonowanemu Kapitan Lejtnantowi Zołotiłowowi.—Włocławskiej, Asesorowi Kolegjalnemu Kłopowowi.—Kaliskiej, Majorowi Grünerowi.— Kaliskiej, dymisjonowanemu Kapitanowi Ragozinowi.—Krasnystawskiej, Sztabs-Kapitanowi Jankowskiemu.—Krasnystawskiej, (b. Komisarzowi) Kapitanowi Procence.— Piotrkowskiej, Asesorowi Kolegjalnemu Iwanence.—Płockiej, Asesorowi Kolegjalnemu Tumanowowi.—Płockiej, Asesorowi Kolegjalnemu Berensowi. — Radomskiej, Kapitanowi Michajłowowi (obecnie p. o. Pomocnika Prezesa tejże Komisji).— Radomskiej, Sztabs-Kapitanowi Nowgorodskiemu.— Suwałkowskiej, Asesorowi Kolegjalnemu Zubowiczowi. — Suwałkowskiej, Rotmistrzowi Kondyrewowi.— Siedleckiej, dymisjonowanemu Kapitanowi Ottonowi Baderowi. — Śgo Stanisława 2ej klassy z Cesarską koroną i mieczami nad orderem: Komisarzowi Siedleckiej Komisji, Kapitanowi Bazylemu Baderowi.— Śgo Stanisława 2ej klassy bez korony, z mieczami nad orderem: Komisarzowi Siedleckiej Komisji, Porucznikowi (obecnie Radcy Honorowemu) Mazurkiewiczowi. — Śgo Stanisława 2ej klassy bez korony: P. o. młodszego Referenta Komisji Komitetu, Sekretarzowi Kolegjalnemu Osterowi. — Starszemu pomo-

cnikowi Referenta Kancelarji Komitetu, Kapitanowi Kazinowi 1mu.—Komisarzom Komisji: Bialskiej, Porucznikowi Frołowskiemu.— Bialskiej, Porucznikowi Kutaninowi.—Bialskiej, Podporucznikowi Władimirowowi.—Warszawskiej, Radcy Honorowemu Baumgartenowi.—Włocławskiej, Porucznikowi Popowowi 4mu. Włocławskiej, Porucznikowi Palicynowi. — Włocławskiej, Proporszczykowi Stenderowi.—Kaliskiej, Porucznikowi Saksowi.— Kaliskiej Porucznikowi Korwin-Krukowskiemu.—Krasnystawskiej, Radcy Honorowemu Kokoszkinowi.—Krasnystawskiej, Sztabs-Kapitanowi Baranowowi. — Kieleckiej, Sztabs-Kapitanowi Fadjejewowi.—Kieleckiej, Porucznikowi Subotkinowi. Kieleckiej, Porucznikowi Mikołajowi Michajłowowi (obecnie wybyłemu z wydziału Komitetu).—Kieleckiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Kłopowowi.— Łomżyńskiej, Radcy Honorowemu Makowieckiemu.—Łomżyńskiej, Sztabs Rotmistrzowi Tarasiewiczowi.—Łomżyńskiej, Sztabs-Kapitanowi Ślepuszkinowi.—Lubelskiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Zauszkiewiczowi. — Lubelskiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Iwanence.— Olkuskiej, dymisjonowanemu Sztabs-Kapitanowi Żelabużskiemu.—Olkuskiej, Podporucznikowi von Borchmanowi.— Ostrołęckiej, Sztabs-Rotmistrzowi Dobrodiejewowi.— Ostrołęckiej, Sztabs-Rotmistrzowi Simonowowi.— Piotrkowskiej, Sztabs-Kapitanowi Czystiakowowi.— Piotrkowskiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Princowi.—Piotrkowskiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Antepowiczowi.— Płockiej, Radcy Honorowemu Gurjewowi.—Płockiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Nikitinowi.—Płockiej, Sekretarzowi Kolegjalnemu Popowowi.—Radomskiej, Asesorowi Kolegjalnemu Ewergetidowowi.— Radomskiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Siniwkiewowi.—Radomskiej, Sztabs-Kapitanowi Abrosimowowi.— Radomskiej, Dymisjonowanemu Sztabs-Kapitanowi Lubickiemu.— Radomskiej, Porucznikowi Kostromitinowowi.—Suwałkowskiej, Lejtnantowi Pałtowowi.—Suwałkowskiej, Sztabs-Kapitanowi Głuszkowowi.—Suwałkowskiej, Sekretarzowi Gubernjalnemu Falejewowi.— Siedleckiej, Radcy Honorowemu Bestużewowi Riuminowi.—Siedleckiej, Porucznikowi Płatonowowi (obecnie wybyłemu z wydziału Komitetu) — Śtej Anny 3ej klassy: Starszemu Pomocnikowi Referenta Kancelarji Komitetu, Sekretarzowi Kolegjalnemu Matuszewiczowi. — Młodszym pomocnikom Referentów Kancelarji Komitetu: Sekretarzowi Kolegjalnemu Kramerowi.—Sekretarzowi Kolegjalnemu Bondarskiemu.— Kandydatowi Uniwersytetu Bareskowowi.—Zostającemu przy Kancelarji Komitetu Sekretarzowi Kolegjalnemu Żukowi.—Zostającemu przy Lubelskiej Komisji, Porucznikowi Gruzińcowowi.— Śgo Stanisława 3ej klassy: Zostającemu przy Płockiej Komisji, Sekretarzowi Kolegjalnemu Kozynence (obecnie młodszemu Pomocnikowi Kancelarji Komitetu.— Starszym urzędnikom do pisma: Sekretarzowi Gubernjalnemu Razwolskiemu. — Sekretarzowi Gubernjalnemu Biełowowi.—Registratorowi Kolegjalnemu Aleksiejewowi. (Dz: War:).

— Postanowieniami Namiestnika w Królestwie z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., mianowani zostali: Członkowie Redaktorowie Komissji Prawodawczej, ustanowionej przy Komitecie Urządzającym w Królestwie Polskiem:

1) Radca Kollegjalny Xiąże Mikołaj *Centelew*, oraz
2) Radca Dworu Konstanty *Daniłow*,
pełniącymi obowiązki Vice-Gubernatorów, pierwszy Augustowskiej, a drugi Warszawskiej Guberhji. (D. W.)

— *Komora Celna Alexandrowo* niniejszem ogłasza, iż w dniu 11 (23) Kwietnia r. b., sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację, towary skonfiskowane, oszacowane razem na rs. 500, a mianowicie: jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne drobne towary.— P. o. Dyrektora Komory, *Pawłowicz*.— P. o. Sekretarza, A. *Cichowicz*. (D. W.)

— Przyjechał do Warszawy: Koniuszy Dworu J. C. M. Hr: Zygmunt *Wielopolski*, z Pińczowa.

— Za duszę ś. p. Radcy Stanu Hilarego *Zakrzewskiego*, odprawiać się będzie Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim dnia 13 b. m., to jest w Piątek, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostała Wdowa, Familję i Znajomych, uprzejmie zaprasza. (5,018.)

— Z rozporządzenia JW. Namiestnika i Głównodowodzącego w Królestwie Polskiem, danym będzie na korzyść Ochrony Mikołajewskiej dla żołnierskich dzieci, w Sobotę dnia 2 (14) Kwietnia 1866 r. w Wielkim Teatrze *Koncert Wojenny*, w którym przyjmą udział: Artyści opery Włoskiej, chóry opery, śpiewacy Zamku Królewskiego, orkiestry wielkiego i małego teatru i wszystkie wojskowe orkiestry 3-ciej gwardyjskiej piechotnej dywizji, w ogóle przeszło 300 osób. *Program:* Oddział I. 1. Uwertura z op. „Wilhelm Tell" *Rossiniego*, wykona orkiestra wojskowa z 200 osób złożona; 2. Duet „Quis est homo" z „Stabat Mater" *Rossiniego*, wykonają PP. *Giovannoni* i *Trebelli*; 3. „Der Wanderer" *Schuberta*, wykona orkiestra Lejb-Gwardji Litewskiego pułku; 4. Arja z „Stradelli", wykona Pani *Trebelli*; 5. Arja „Inflamatus" z „Stabat Mater" *Rossiniego* wykona Pani *Giovannoni* i chór; 6. Kwartet „Quando corpus" z „Stabat Mater" *Rossiniego*, wykonają Pani *Giovannoni*, *Trebelli* oraz PP. *Bettini* i *Vechi;* 7. Finał z opery „Życie za Monarchę" *Glinki*, wykona cała wojskowa orkiestra.—Oddział II: 1. Marsz z opery Tannhäuser *Wagnera*, wykona cała wojskowa orkiestra; 2. Duet z opery „Mojżesz" *Rossiniego*, wykonają PP. *Bettini* i *Zachi*; 3. „Ave Marja" *Gounoda*, wykona Pani *Giovannoni*; 4. Część pierwsza z Symfonji „Pustynia" *Dawida*, wykonają orkiestry i chóry teatralne; 5. Introdukcja do opery „Mojżesz" *Rossiniego*, wykonają Pani *Giovannoni*, PP. *Bettini Vechi* i chóry; 6. Modlitwa „Dal tuo stellato soglio" z op. „Mojżesz" *Rossiniego*, wykonają Pani *Trebelli*, PP. *Bettini*, *Vechi* i chóry; 7. Hymn narodowy, *Lwowa*, wykonają wszyscy artyści, chóry i orkiestry. Cena miejsc jak na przedstawieniach Włoskiej opery. Początek o godzinie 7 wieczorem.—Bilety nabyć można od Środy to jest dnia 30 Marca (11 Kwietnia) do lóż parterowych i pierwszego piętra oraz do krzeseł pierwszych 4 rzędów, w Sztabie 3 gwardyjskiej piechotnej dywizji przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu Wojennego (dawniej Hr. Zamojskiego) codziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu. Na wszystkie inne miejsca zwyczajnym porządkiem przy Kassie Wielkiego Teatru.

— Redakcja „Gazety Polskiej“ w poczuciu obowiązków swych względem prenumeratorów z jednej, oraz w uznaniu wyraźnie zastrzeżonych praw autora i wydawcy, z drugiej strony— *nabyła* pod dniem 12 Marca r. b. od wydawców najnowszej powieści Wiktora *Hugo* „Les travailleurs de la mer“ prawo, przekładu jej na język polski, za kwotę 600 franków. 1)

Opierając się na uczciwości i oględności takiego postępowania, Redakcja „Gazety Polskiej“ przekonana, że nikomu już więcej nie może być udzielone prawo przekładu na język polski wymienionej wyżej powieści, miała zamiar dawać ją w odcinku gazety natychmiast po ukończeniu drukującej się obecnie powieści, której gwałtowne przerwanie pod koniec jej prawie, przykroby dotknąć mogło miłośników pięknego talentu Dickens'a.

Wbrew tej pewności opartej na moralnem spraw ludzkich poszanowaniu, wychodzące w Warszawie pismo tygodniowe *Kłosy*, ogłosiło w innych pismach, więc nie czekając terminu zwykłego pojawiania się: *zamiar wydawania przekładu wspomnionej powieści Wiktora Hugo w dodatkach nadzwyczajnych.* Redakcja „Gazety Polskiej“ *zawiadomiła* co prędzej kogo należy o swem prawie, w przekonaniu, że ono żadną miarą zaprzeczone być nie może.

Widocznie jednak, że redakcja i wydawca *Kłosów*, inaczej rzeczy te rozumieją. Nietylko *nieodwołano* ogłoszenia, ale nadto: *dodano* do ostatniego (40go) Nru tego pisma półarkusza przekładu powieści w mowie będącej i *ponowiono* ogłoszenie.

W obec takiego faktu, Redakcja „Gazety Polskiej“ wytacza niniejszem tę sprawę przed trybunał opinji publicznej i bronić jej będzie prócz tego na zwykłej drodze sądowej.

Zawiadamiając o tem czytelników, Redakcja mniema, że spełnia swój względem nich obowiązek.

— Onegdaj w Teatrze Rozmaitości, napełnionym wyborową publicznością, przedstawiono po raz pierwszy „Dzieje Serca“ komedję w 3ch aktach P. Wacława *Szymanowskiego.* Utwór ten dramatyczny znanym był już publiczności, ale tylko z czytania, w druku, i z jednego przedstawienia przez amatorów przed laty kilku, i skutkiem tego w swoim czasie stał się przedmiotem krytyk i rozbiorów. Stanowczy jednak wyrok nie mógł, a raczej nie powinien był być wydanym, gdyż dzieło dla sceny przeznaczone, tylko po przedstawieniu go na scenie i to przez artystów wytrawnych i miłujących sztukę, sądowi ulegać może. Sąd ten najpochlebniej dla autora wczoraj przez publiczność wydanym został, wywołano go bowiem dwukrotnie po drugim akcie i dwukrotnie po trzecim, a gdy się ukazał między Panią *Palińską* i Panem *Żółkowskim*, którzy się tyle do powodzenia sztuki przyczynili, powitano ich grzmotem oklasków. Przyjęcie to zaszczytne dla Artysty, tem bardziej wzruszyć może Autora, który najwyższej doznaje rozkoszy, widząc myśli jego pojęte, dążności zrozumiane i trudy ocenione. P. *Szymanowski* też ze łzami w oczach dziękował widzom i artystom, którzy myśli jego podjęli się być tłómaczami, a oddali ją wiernie i z istotnem przejęciem się. W „Dziejach Serca“ przedstawił nam natchniony poeta i humorystyczny badacz ułomności ludzkich, zasłużony w piśmiennictwie naszem, niewesoły obraz wadliwych stron naszego społeczeństwa, ogrzany poświęceniem i gorącą miłością dwojga kochających serc. Sarkazm głęboki, komiczność szczera, nauka moralna trafna i poezja prawdziwa ożywiają te sceny pięknym, gładkim wierszem napisane. Pani *Palińska* stworzyła piękną postać „Julji“ i umiała ją otoczyć tym urokiem, którym poeta chciał ją owiać, zbrojąc ją zarazem w moc duszy i hart poświęcenia. P. *Żółkowski* nowy ukazał typ „*Geldhaba*“, ale eleganckiego, godnego syna drugiej połowy XIX wieku, mniej śmiesznego od Fredrowskiego pierwowzoru, ale bardziej trudnego do uchwycenia i poważnie tylko komicznego. P. *Tatarkiewicz* w roli „Adwokata“ odsłonił nam nową stronę swego talentu i dowiódł znakomitych postępów w deklamacji i władaniu głosem w ogóle, w czasie tak krótkiego na scenie naszej pobytu. P. *Chęciński* smutną rolę „Prezesa“ zrujnowanego, gotowego córkę zaprzedać Geldowi, pomimo ojcowskiej miłości, dla zaspokojenia żony i swoich długów, oddał z prawdą i głębokiem zrozumieniem, właściwem temu utalentowanemu i doświadczonemu artyście. Pani *Ostrowska* bardzo dobrze oddała rolę zbytkownej i bawiącej się dla próżności w dobre uczynki *Prezesowej.* Podobnież P. *Piasecki* rolę „Adama“, młodego wietrznika, poety śmiesznego w swoich wieszczych zapałach, nader trafnie przedstawił. Słowem, powodzenie nowej komedji było świetne i powinno nakłonić P. *Szymanowskiego* do dalszej pracy w zawodzie pisarza dramatycznego, w którym „Sędziwojem“, „Dziejami Serca“, a nawet przekładem komedji „Honor i pieniądze“ trwałe położył zasługi, niemówiąc już o dramacie „Parja,“ który radzibyśmy ujrzeć co prędzej na scenie.

— Wczoraj usłyszeliśmy znowu w W. Teatrze śliczną operetkę *Moniuszki* „Verbum nobile“, ten istny klejnocik muzyczny, takie tam wszystko miłe, wdzięczne i do serca płynące. Tym razem zaszły zmiany w personelu: P. *Prohazka* objął rolę po P. *Troszlu*, Panna *Graetz* zastąpiła Panią *Dowiakowską.* Młody nasz basista probował już szczęśliwie sił swoich w rolach większego rozmiaru i nowa więc rola, przy pięknym i silnym jego głosie nie była mu za trudną. Panna *Graetz*, którą często w mniejszych rolach słyszymy, pierwszy raz ukazała się w większej; znać też było w jej grze obawę, pomimo, że życzliwe przyjęcie jakiego zawsze doznaje powinno ją było ośmielić. W śpiewie wszakże trwogi tej nie dostrzegliśmy, tak bowiem w ustępach solowych, jak i zbiorowych, czysty i dźwięczny jej głos brzmiał jak srebrzysty dzwoneczek, szczególniej też ostatnią arję, ośmielona życzliwemi oklaskami wybornie odśpiewała. Innym Artystom jak PP. *Köhlerowi*, *Ziółkowskiemu*, *Kozieradzkiemu*, również nie szczędzono oklasków. Balet „Robert i

1) Dokument na którym opieramy nasze prawa brzmi tak w oryginale: „Nous soussignés A. Lacroix, Verboeckoven et comp. éditeurs à Bruxelles, déclarons faire cession au profit de Mr. Edouard Sulicki, rédacteur de la Gazette Polska à Varsovie (Pologne-Russie), du droit de traduction en langue polonaise de l'ouvrage „Les travailleurs de la mer, par Victor Hugo“ dont nous avons propriété et pour un terme de douze années, qui a pris cours le douze mars courant mois.“ Dokument ten poświadczony jest przez trzy władze Królewsko-Belgickie i przez Legację Cesarsko-Rossyjską w Bruxelli.

Bertrand" jakkolwiek dość już znany, zawsze dobrze przez publiczność jest przyjmowany, tyle w nim życia i rozmaitości, tyle wdzięków roztaczają w nim nasze młode i powabne artystki. Miłośnicy choreografji witali je wszystkie żywemi oklaskami. Po pierwszym akcie P. *Heinrich*, członek orkiestry Teatru Wielkiego, odegrał na fagocie fantazję własnego utworu.

— *Dwunasta* prelekcja publiczna Prof: Dra *Lewestama*, o Literaturze Europejskiej w XIX wieku, odbędzie się w przyszłą Niedzielę, d. 15 b. m., o godzinie 1ej z południa, w auli Szkoły Głównej.

— Sprzedaż biletów na Teatr Amatorski w Dobroczynności dać się mający w dniu 12 b. m. i r. to jest w ten czwartek (o czem wczoraj donieśliśmy), odbywać się będzie w Kancellarji. Towarzystwa dziś i jutro od godziny 12tej w południe, do 6tej wieczorem, a przed rozpoczęciem widowiska w Kasie przy Teatrze w Dobroczynności.

— Słyszeliśmy, że w kole przyjaciół i wielbicieli talentu P. *Troszla*, zasłużonego artysty, kompozytora i nauczyciela, powstała myśl uczczenia jego zasług odpowiednim upominkiem. Nie wątpimy, że myśl ta poczciwa wejdzie w wykonanie, bo jeżeli komu, to Panu *Troszlowi* należy się ten dowód uznania od publiczności. Przeszło 22 lat artystycznego zawodu, znaczna liczba kompozycji do śpiewu i szereg uczniów i uczennic, stanowić mogą sprawiedliwy tytuł do nagrody. Artystę i kompozytora publiczność nie raz mogła ocenić; jako nauczyciel śpiewu P. *Troszel* mniej miał sposobności popisywać się z uczniami swemi i uczennicami, a choćbyśmy i radzi byli powiedzieć, że ten i ów piękny głos, którym zachwycamy się w tym lub owym salonie, zawdzięcza swoje wykształcenie Panu *Troszlowi*, nie śmiemy jednak niczyjej obrażać skromności, i uciechy i zabawy prywatnych zebrań rozgłaszać publicznie, a tylko poważymy się przypomnieć, że jeden z utalentowanych amatorów, który ma przywilej ożywienia naszych towarzystw pięknym swoim śpiewem, wykształcenie swe muzykalne głównie winien Panu *Troszlowi*.

— Teatr Amatorski, na dochód sierot po Artyście Dramatycznym sceny naszej ś. p. *Bodurkiewiczu*, już, jak słyszeliśmy, niezadługo przyjść ma do skutku, czem się zajmuje osoba, znana z dobroczynności.

— *Panie Redaktorze!* Słyszałem, że przed kilkoma miesiącami w pismie waszem podano do Publicznej wiadomości ów nieszczęśliwy ze mną wypadek spadnięcia z 2go piętra i połamania nogi, jakiemu uległem, będąc w Szpitalu Śgo Jana Bożego. Tak jest, byłem wówczas nieszczęśliwy, i w przekonaniu szanownych czytelników waszych już zapewne umarły; ale żyłem ja w Bożej Opiece i sercu pełnych poświęcenia się ludzi, którzy mnie, przeniesionego w lektyce do Szpitala Śgo DUCHA, swoją tam otoczyli opieką. Dziś zdrów jestem zupełnie i wypisałem się ze Szpitala. BOGU więc naprzód nieskończone dzięki, a potem, pozwól Panie Redaktorze, niech w pismie waszem złożę podziękowanie moje wszystkim szanownym osobom, wchodzącym w skład Zarządu i Opieki Szpitala Śgo DUCHA; za Ich usługi, ewangeliczne poświęcenie się dla chorych i opiekę nademną; niech powiem to krótkie wprawdzie, ale pełne znaczenia i wdzięczności mojej słowo: „BÓG zapłać." — Warszawa, d. 3 Kwietnia 1866 r. — Franciszek *Pruszkowski*, Nauczyciel Szkół z Łęczycy.

— Wczoraj w południe mnóstwo osób korzystając z pięknej pory, używało w Ogrodzie Saskim przechadzki; krzewy zaczynają się już zielenić, fijołki już są sprzedawane na ulicach miasta, słowem wiosna zbliża się szybkim krokiem. Już też i dziatwa zaczęła grać w „zielone" ba, i doroślejsze osoby, mianowicie zakochane pary, zakładając się to o cukierki, albo o pomarańcze z jednej, a o robotę krzyżową lub tym podobną, z drugiej strony. O złote chwile młodości, któż z nas nieraz umyślnie nieprzegrał tak miłego zakładu, aby tylko otrzymać wdzięczny uśmiech i podziękowanie ukochanej osoby.

— W nowo założonym ogrodzie na Krak:-Przedmieściu, roboty około wodotrysku, pod kierunkiem Inżyniera Wodociągów P. *Grotowskiego*, spiesznie postępują, ścieżki urządzają się, a drzewka pękać zaczynają. Drzewa te przez P. *Dobrowolskiego*, ogrodnika wybierane z celniejszych ogrodów są nader ozdobne, a miłośników ogrodnictwa bardzo zajmować mogą; są tam szczególnie piękne akacje, bzy, topole, brzozy, głogi i wierzby płaczące, oraz wiązy Amerykańskie z ogrodu braci Barlet, którzy w tym roku znaczny transport drzew do parków i klombów otrzymali.

— W tych dniach przed Rejentem *Dziewulskim* najdawniejszy Zakład wód mineralnych w Ogrodzie Krasińskim, będący własnością P. *Lesińskiego*, sprzedanym został. Nabywcami tego zakładu stali się PP. Marceli *Langowski* Doktor, Józef *Wyszomirski* Magister Farmacji, oraz Tomasz *Smoczyński* Kupiec. Wspólnicy ci zakład ten w tych samych warunkach jak dotąd prowadzić będą i tylko za te wody poręczają, które na korku opatrzone będą stęmplem: z napisem „Instytut Wód Mineralnych sztucznych w Ogrodzie Krasińskim".

— Sztycharnia Nót, przez PP. *Gebethner* i *Wolff* w Warszawie utrzymywana, zamkniętą została, z powodu stosunkowo małego w niej zatrudnienia. Sprzedano ją do Lipska.

— Znany Artysta muzyczny P. Kazimierz *Łada*, wyjechał wczoraj do Płocka, a następnie do innych miast na prowincji, dla dania koncertów.

— Józef *Jarocki* właściciel zakładu wyrobów złotych pod swą własną firmą, naprzeciw Pałacu Prymasowskiego, onegdaj wyjechał za granicę.

Szanowną Publiczność mam honor zawiadomić, że Szkoła męzka prywatna, przezemnie utrzymywana, z ulicy Ogrodowej Nro 823, przeniesioną została do domu Wgo *Kowalskiego*, przy rogu ulic Ogrodowej i Białej Nro 879.— Ponieważ mój Zakład znacznie powiększyłem, rozszerzywszy przytem i zakres nauk, przeto jestem w możności przyjąć jeszcze kilkunastu chłopczyków na stół i stancję. Konwersacja niemiecka, muzyka i gimnastyka, także się udziela. Nauki rozpoczną się z dniem 12 b. m.— Jan-Nepomucen *Durecki*, Przełożony Szkoły. (3,035.)

— W rozpoczętem dnia dzisiejszego ciągnieniu 3ej klassy 106 Loterji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Główna wygrana Rs. 8,000, na numer 21,400 u Kollektora *Erlich*, w M. Biały; Rs. 1,500 na Ner 22,614, zaś po Rs. 400, na numera 2,882 i 6,091.

— Z zajmującej powieści *Laboulaye* „Paris en Amerique“, znanej z przekładu w „Gazecie Polskiej“ umieszczonego, znakomity Pisarz Francuzki *Légouvé*, wziął wątek do nowej komedji, pod tyt: „Trop jolie pour être pauvre“ (zbyt ładna na ubogą).

— W Poznaniu na Teatrze Amatorskim przedstawiono komedję „Walka Niewiast“ z Francuzkiego (bodaj czy nie Merego), przez Władysława *Bentkowskiego* przełożoną. W Krakowie, w Teatrze miejscowym w końcu z. m., dawano nowy dramat *Szujskiego* „Królowa Jadwiga“; w początku zaś b. m. krotochwilę oryginalną „Recepta na trychiny“, ale ta nie miała powodzenia. — W tych dniach przedstawić miano operę w 1 akcie *Dunieckiego* „Pokusa“, do której libretto tenże sam kompozytor napisał.

— Xiążę August *Sułkowski*, Ordynat Rydzyński, dobra dziedziczne swe Leszno, od lat 100 w rodzinie *Sułkowskich* będące, niegdyś gniazdo familji *Leszczyńskich*, sprzedał za 800,000 tal: Doktorowi *Strausberg* z Berlina.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. — Do Southampton nadeszły z La Plata wiadomości, podające bliższe szczegóły o przebiegu wojny między Paraguajczykami a Brezylją i jej sprzymierzeńcami. Do Montewideo przybyło siedm Angielskich, trzy Włoskie, pięć Hiszpańskich i dwa Francuzkie parostatki wojenne, a oprócz tego jeden Rossyjski i jeden Portugalski. — Admirał Tamandare znajdował się ze swemi okrętami wieżowemi i pancernemi w Corrientes. Sprzymierzeni nie próbowali jeszcze przeprawy przez rzekę Parana, gdy tymczasem Paraguajczycy dwukrotnie już ją w łodziach przebywali i atakowali natarczywie straż przednią swych przeciwników, zadając jej dotkliwe straty. Bezczynność floty Brezylijskiej podczas tych potyczek wywołała oburzenie pomiędzy Argentyńczykami.
(Nordd. Allg. Ztg.)

ANGLJA. *Londyn, 3 Kwietnia.* — Król Belgów przybył wczoraj do Malborough-House do Xięcia Walji. Dziś będzie się on znajdował na pogrzebie Królowej Marji Amelji. — Xiążę i Xiężna Hohenlohe dziś opuszczają Windsor i wracają na ląd stały. — Wczorajszy przegląd ochotników pod Brighton odbył się w zupełnym porządku pomimo niepogody. Liczba ich wynosiła do 20,000, do czego dodać należy drugie tyle widzów, przybyłych ze stolicy. Szczególnej świetności dodała przeglądowi obecność Xięcia Walji i jego małżonki. — W Sheffield i w Edymburgu odbyły się wczoraj meetingi za Rządowym bilem reformy. W pierwszem z tych miast przemówił do zgromadzonych, na korzyść projektu ministerjalnego, Roebuck, Reprezentant Sheffieldu. — Wczoraj zainstalowany został uroczyście na Rektora Uniwersytetu w Edinburgu Thomas Carlyle. — Wychodztwo, jak wskazują wykazy portu Liwerpoolskiego, znacznie wzrasta. W pierwszym kwartale 1865 r. liczba wydalających się wychodźców wynosiła tylko 14,516, gdy w tym roku dochodzi 24,777 osób. — Ilość konsumowanej w Anglji i Irlandji herbaty wzrasta od 1850 r. W roku zeszłym wynosiła ona w cyfrze okrągłej 97 miljonów funtów, gdy w 1850 dochodziła tylko 51 miljonów.
(Nordd. Allg. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 6 Kwietnia.* — Ciało Prawodawcze rozpoczęło nareszcie wczoraj swe prace, po ukończeniu ferji Wielkanocnych. Komitet wyznaczony do zbadania projektu o Radach Jeneralnych i Departamentowych, przyjął projekt Rady Stanu z małemi zmianami. Prawo o powołaniu kontyngensu spisowych poda opozycji raz jeszcze sposobność powrócenia do kwestji Mexykańskiej. Przy rozprawach nad adresem, przedmiot ten nie został jeszcze załatwiony, gdyż oczekiwać wprzód musiano na układy z Cesarzem Maxymiljanem. Obecnie wycofanie armji okupacyjnej jest już urzędownem i P. Rouher będzie mógł odpowiadać na czynione zarzuty. Doniesienie *Monitora* o stopniowem odpływaniu wojsk Francuzkich, jakkolwiek w ogóle dość dobre zrobiło wrażenie, nie usunęło jednak niektórych wątpliwości, albowiem do końca 1867 r., wiele jeszcze czasu upłynąć musi, a na przyjazne stosunki Mexyku ze Stanami Zjednoczonemi, a nawet i na bezwarunkową neutralność tych ostatnich nie wiele liczyć można. — Chociaż nie zaszła żadna stanowcza zmiana w stosunkach między Prusami a Austrją, jednakże przypuszczenia niektórych osób, iż lada dzień armja Austrjacka ruszy na Berlin, zaczynają ustępować zdaniu, że w obecnej chwili przynajmniej nie zagraża jeszcze niebezpieczeństwo wojny. — Baron Saillard w powrocie do Paryża wstępował do Nowego Yorku i widział się tam z P. Montholon, Posłem Francuzkim przy Gabinecie Washingtońskim. Przywiózł on podobno własnoręczny list Cesarza Maxymiljana do Napoleona. — Słychać, że po wydaleniu się wojsk Francuzkich z Mexyku, utworzoną tam będzie Legja Francuzka na tych samych warunkach jak organizująca się obecnie w Rzymie. Dowództwo jej powierzone zostanie Pułkownikowi Dupin, który organizował gerylasów w Cesarstwie Mexykańskim.
(Ind. Belge).

HISZPANJA. *Madryt, 6 Kwietnia.* — Minister Skarbu oznajmił Senatowi, że utworzył nowy bank dla tego, iż dawniejszy nie mógł zaradzić przesileniu metalicznemu. (Ind. Belge).

WŁOCHY. — Podług doniesień z Rzymu, datowanych 28go Marca, Niedziela Kwietnia ściągnęła do Bazyliki Śgo Piotra ogromną massę cudzoziemców. Papież święcił palmy, i jak zwykle, rozdawał je Członkom Kollegjum Kardynałów, Ciała Dyplomatycznego, oraz Jenerałom Papiezkim i Francuzkim. Papież uczestniczył także w Wielkiej Procesji po nawie i przedsionku Bazyliki. Królowa wdowa Saska była obecną tej uroczystości. Cudzoziemców w Rzymie jest znaczna liczba, a zwiększa się ona codziennie, tak, że wynosi już około 50,000. Wszystkie hotele i mieszkania są przepełnione. Od trzech dni panuje tam najpiękniejsza pogoda wiosenna. Pomiędzy przybyłemi znajduje się także kuzynka Cesarza Napoleona, a małżonka byłego Ministra Włoskiego Urbana Ratazzi, dla której Kardynał Antonelli okazuje się nader uprzejmym. — Wieść o kradzieży listów w Watykanie potwierdza się. — Zmarł Kardynał Tosti w 90 roku życia. Urodził się on 1776 r., a 1839 mianowany został przez Grzegorza XVI Kardynałem. — Król Wiktor Emmanuel przybył 4go b. m. do Medjolanu.
(Ind. Belge)

— Rozmaitości. — W Londynie popełniono niedawno nader śmiałą i zręczną kradzież. Do sklepu jednego ze znaczniejszych Jubilerów, przybył ktoś w mundurze Jenerała Francuzkiego z orderami, wybrał sobie różne drogie kamienie, kazał je oprawić kosztownie, i dał na nie zadatku sto f. s. Po upływie oznaczonego terminu, Jenerał przyjechał znów do Jubilera ze służącym. Klejnoty były już gotowe; obejrzał je, ale gdy przyszło do zapłaty, pokazało się, że Jenerał przez omyłkę inny z sobą zabrał pugilares i nie miał potrzebnej summy na zaspokojenie rachunku. Postanowił więc posłać do żony, do hotelu, przybyłego z nim służącego, ale że sam miał rękę skaleczoną, prosił Jubilera, aby w zastępstwie jego, napisał za jego dyktowaniem bilecik, w którym upraszał żonę o przysłanie mu 1,000 funt: szt:, Jubiler chciał i nazwisko Jenerała podpisać, ale ten uznał to za niepotrzebne. Z tą kartką służący pojechał powozem Jenerała, on zaś sam pozostał w sklepie. Gdy wszakże jedna i druga godzina upływały, a Jenerał się niecierpliwił że służący nie wraca, Jubiler sam mu doradził, aby pojechał przekonać się o powodach tej zwłoki i sam dlań posłał po fiakra. Jenerał usłuchał rady i odjechał, ale już więcej nie wrócił, Jubiler zaś wróciwszy do domu, dowiedział się od żony, że na kartkę, przez niego pisaną, wydała nieznajomemu służącemu 1,000 f. s. Na czysto zatem ów Jubiler stracił bezpowrotnie 900 f. s. przez zręcznego oszusta wyłudzonych i jeszcze parę szylingów zapłaconych fiakrowi, którego ów mniemany Jenerał, wysiadłszy w przechodnim domu, po zapłatę do Jubilera odesłał.

— Na złodziejów kieszonkowych krawcy Angielscy wynaleźli świeżo doskonały sposób. Wszywają oni w kieszenie rodzaj obrączki z kauczuku, przez którą ręka łatwo przechodzi, ale wydobycie jej na powrót, nie da się inaczej uskutecznić, jak za pomocą lekkiego szarpnięcia, ostrzegającego, iż *obce ciało* znajduje się we *wnętrzu* kieszeni.

— „Dla czego ja cię po trzy razy na dzień widzę w winiarni?... wstydź się." „Bo sam do niej po trzy razy przychodzisz; wstydźmy się zatem wspólnie."

Monogram odkryty.

Pani Julja choć Emmie *nie* jest *równa* wiekiem,
Przecież ma lica świeże jako *róża* z mlekiem,
A dla czego? bo Julja *pono próżna* troche
Różnie też o tem mówią nasze lewki płoche,
Starzy znów gderzą, że zbyt szasta się w salonie
A co przystało pannie, nieprzystoi *żonie*,
Która gdy już raz w rzędzie zacnych matek stanie,
Powinna mieć *dar* cenić *ważne* powołanie.

(Zeszła Szarada: *Naftalina.*)

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, od d. 15 Sierpnia r. b.

Pociągi osobowe odchodzą.

a. Na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: z Warszawy o godzinie 6tej rano; ze Skierniewic o godz. 7 m. 44 rano; z Piotrkowa o godz. 9 m. 47 rano; z Częstochowy o godz. 11 m. 56 rano, staje w Sosnowcu o godz. 2 m. 10 po południu; w Granicy o godzinie 2 po południu; łączy się z pociągami zagranicznemi które przybywają: do Krakowa o godzinie 5 m. 22 po południu; do Lwowa o godz. 8 m. 32 po południu; do Wiednia o godz. 5 m. 18 rano na drugi dzień; do Wrocławia o godz. 8 m. 32 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 40 rano na drugi dzień; do Drezna o godz. 3 m. 45 rano na drugi dzień.

b. Na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: z Warszawy o godzinie 2 po południu; ze Skierniewic o godzinie 3 m. 50 po południu; z Łowicza o godz. 4 m. 19 po południu; z Kutna o godz. 5 m. 27 po poł:; z Włocławka o godz. 6 m. 49 po południu; z Nieszawy o godz. 7 m. 19 po południu; staje w Aleksandrowie o godz. 7 m. 40 wieczorem, łączy się z pociągami zagranicznemi, które przybywają: do Torunia o godz. 9 m. 21 wieczór; do Bydgoszczy o godz. 10 m. 24 wieczór; do Berlina o godz. 5 m. 30 rano na drug dzień; do Brukseli o godz. 5 rano trzeciego dnia; do Paryża o godz. 10 m. 15 rano trzeciego dnia.

Pociągi osobowe przychodzą.

a. Z drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej: do Warszawy o godzinie 9 m. 15 wieczór — wychodząc: z Sosnowca o godz. 12 m. 54 po południu; z Granicy o godz. 12 m. 50 po południu; z Częstochowy o godz. 3 m. 11 po południu; z Piotrkowa o godz. 5 m. 24 po południu; ze Skierniewic o godz. 7 m. 35 wieczór.

b. Z drogi żelaznej Warszawsko Bydgoskiej: do Warszawy o godz. 3 m. 20 po południu — wychodząc: z Aleksandrowa o godz. 9 m. 25 rano; z Włocławka o godz. 10 m. 24 rano; z Kutna o godz. 11 m. 48 po południu; ze Skierniewic o godz. 1 m. 30 po południu.

Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A) Pociąg kurjerski (kl: I i II), wychodzi z Warszawy o godzinie 11ej rano; staje w Wilnie o godz: 10ej m. 10 wieczór; staje w Dynaburgu o godz: 3 m. 41 rano; z Petersburga o g. 7 wieczór.— Z Landwerowa wychodzi o g. 7 m. 7 rano i staje w Wierzbołowie o g. 10 m. 20 rano; z Dynaburga o g. 5 rano; staje w Rydze o g. 11 m. 2 rano.

B) Z Petersburga pociąg kurjerski (kl: I i II), wychodzi o g. 11 rano; staje w Dynaburgu o g. 1 m. 49 w nocy; w Wilnie o g. 6 m. 19 rano; w Warszawie o g. 5 m. 20 wieczorem.— Z Rygi wychodzi o g. 5 wieczór; staje w Dynaburgu o g. 10 m. 55 w wieczór. — Z Wierzbołowa o g. 6 wieczór i staje w Landwerowie o g. 10 m. 33 w wieczór.

C) Pociąg osobowy, (kl: I, II i III), wychodzi z Warszawy o godz: 11 w wieczór; staje w Wilnie o g. 1 m. 30 po poł:; w Dynaburgu o g. 7 m. 36 w wieczór; w Petersburgu o g. 12 m. 10 w poł:. — Z Landwerowa wychodzi o g. 12 m. 59 w poł:; staje w Wierzbołowie o g. 7 m. 35 w wieczór. — Z Dynaburga wychodzi o g. 8 m. 33 rano; staje w Rydze o g. 5 m. 6 w wieczór.

D) Pociąg osobowy (kl: I, II i III), wychodzi z Petersburga o g. 5 wieczorem; staje w Dynaburgu o g. 8 m. 33 rano; w Wilnie o g. 1 m. 47 po poł:, w Warszawie o g. 4 m. 10 rano.— Z Rygi wychodzi o g. 10 m. 40 rano; staje w Dynaburgu o g. 6 m. 43 wieczorem.— Z Wierzbołowa wychodzi o g. 8 m. 45 rano; staje w Landwerowie o g. 1 m. 46 po południu.

UWAGA. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu. Sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

Ostatnie Wiadomości.

Król Wiktor Emmanuel przybył 7go b. m. do Florencji.— Wiadomość o skoncentrowaniu floty Włoskiej w Ankonie była mylną; flota pomieniona stoi obecnie w Tarencie.—Dnia 8go b. m. miała się zebrać we Florencji Komissja zajmująca się wzniesieniem pomnika Jen. Fanti. *Gaz. urzędowa Florencka* donosząc o tem dodaje: Ponieważ Minister wojny i wielu Jenerałów wchodzi do składu owej Komissji, przeto okoliczność ta zapewne dała powód do bezzasadnej pogłoski, jakoby zgromadzenie to miało cel zupełnie inny.—Z Nowego-Yorku wiadomości dochodzą do 29 Marca. Prezydent położył swe veto co do przyjętego przez obie Izby Kongresu prawa, dotyczącego równouprawnienia wszystkich krajowców bez różnicy rasy.— Wiadomości z Wiednia brzmią bardziej pokojowo. *Bayer. Ztg.* z 9go b. m. ogłasza depeszę Rządu Bawarskiego do Posłów Bawarskich w Wiedniu i Berlinie, w której Austrja i Prusy są proszone, aby się wstrzymały od wszelkich kroków zaczepnych i natychmiast weszły w układy o zachowanie pokoju. Wspomniona gazeta mówi dalej. Po odpowiedziach obu Gabinetów z 5go Kwietnia, w obecnej chwili nie należy już się obawiać gwałtownego starcia, a oba Rządy są skłonne do zawiązania między sobą i ze sprzymierzeńcami Związkowemi układów, celem załatwienia trudności. (Schl:-Ztg.)

Przyjechali do Warszawy:
Bardziński Piotr Ob: z Bielic nr 625; Ettinger Felix Urzędnik z Nieszawy nr 601; Gruszewski Alex: Urzędnik z Styrzynia nr 1565; Kurtz Wład: Ob: z Skierniewic nr 1726; Lemański Wiktor Ob: z Lublina nr 414; Stankiewicz Stan: Doktor z Tomaszewa nr 76; Toll Alex: Hr: z Kalisza nr 414.
Wyjechali: Bieniecki Maurycy Ob: do Dzisiąta; Grybner Michał Radca han: do Lublina; Lidkie Juljan Redaktor do Lublina; Nalepiński Juljan Doktor do Drogiczy; Wałęcki Teodor Sędzia do Gładzyna.
Przyjechali z Zagranicy: Bandkie Kaz: Ob: z Berlina nr 446; Krynicki Teofil Urzędnik ze Lwowa nr 414; Kośmierski Juljan Assesor ze Lwowa nr 414.
Wyjechali Zagranicę: Goldberg Juljan Ob: do Austrji; Graham Henryk Wojażer do Londynu; Moor Otto Dyrektor do Torunia; Popiel Wład: Jubiler do Lipska.

TEATR WIELKI.
Dziś, ostatnie przedstawienie Opery *Norma.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: B Nr 23).— Jutro, *Verbum Nobile.— Dziesięć Cór.*

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś, *Dzieje serca.*

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 10 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. — kop. — do rs. 6 kop. 60; żyta od rs. 4 k. 40 do rs. 4 k. 80; owsa od rs. 2 k. 55 do rs. 2 kop. 70; gryki od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 20; kartofli od rs. — k. — do rs. 1 k. 65.

Okowity próby 10, płacono dnia 29go z. m., za wiadro od rs. 2 k. $72^1/_2$ do rs. 2 kop. 91; za garniec od rs. — kop. 89 do rs. — kop. 95.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 11 Kwietnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop. 33, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 100 rs., Iszej serji, żądają rs. 82 k. 50, dają rs. 82 k. 25; IIgiej serji, żądają rs. 81 k. 83, dają rs. 81 k. 50; za Listy likwidacyjne za rs. 100, żądają rs. 65 k. 75, dają rs. 65 k. 25; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg:, za rs. 100, żądają rs 109 k. 50, dają rs. 109 k. —; z r. 1866, żądają rs. 106 k. —, dają rs. 105 k. 50; Metalliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek 33; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 33; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 75, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 66 k. 33, dają rs. 65 k. 83; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 71 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. 124 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, żądają rubli sr. 95 kop. —, dają rs. 94 kop. 33; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. 50; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 25 (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. 25); za dowody Kommis: Centr: Likwid: za rs. 100, dają rs. 46 kop: —; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 85 kop. 50, dają rs. — kop. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 94 k. 2 Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs. 101 k. —, dają 1 100 kop. 66. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 5 Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 80.— Wartość kuponu bieżącego od Listów zastawnych od rs. 100, k. $121^1/_9$; od Listów likwidacyjnych od rs. 100, kop. $145^5/_9$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.